

## POSTANOWIENIE

Dnia 15 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania P. Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. - Oddziału Elektrowni B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 października 2015 r., zażalenia organu rentowego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 26 lutego 2015 r.,

**I. odrzuca zażalenie,**

**II. nie obciąża organu rentowego kosztami postępowania zażaleniowego.**

### UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 14 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w P. odrzucił odwołanie P. S.A. Oddział Elektrownia B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 25 lutego 2014 r., określającej wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne pracownika S. S., z tej przyczyny, że pracownik ten zmarł w dniu 30 września 2013 r., a zatem w dacie wydania decyzji nie miał zdolności sądowej (art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c.).

Na skutek zażalenia odwołującej się Spółki, postanowieniem z dnia 26 lutego 2015 r. Sąd Apelacyjny, działając na podstawie art. 477<sup>14a</sup> w związku z art. 397 § 2

zdanie pierwsze k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie oraz poprzedzającą go decyzję i sprawę przekazał organowi rentowemu do rozpoznania.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że adresatami decyzji z dnia 25 lutego 2013 r. byli płatnik składek oraz jego pracownik, który w dacie wydania decyzji nie żył. Zdaniem tego Sądu, organ rentowy na etapie prowadzonego postępowania administracyjnego ma obowiązek posilkowego stosowania przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, co wyklucza możliwość wydawania decyzji administracyjnej w stosunku do osoby, która w dacie wydania decyzji nie istnieje. Wydanie decyzji, której adresatem jest nieżyjąca osoba fizyczna stanowi rażące naruszenie prawa powodujące nieważność decyzji (art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a.). Stronami postępowania administracyjnego mogą być bowiem podmioty wymienione w art. 29 w związku z art. 30 k.p.a., co w odniesieniu do osób fizycznych oznacza osoby mające zdolność prawną w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Przymiot strony przysługujący osobie fizycznej wygasa wraz z jej śmiercią, a zatem w stosunku do osoby zmarłej nie można wszcząć i prowadzić postępowania oraz wydać decyzji. Wymieniona wadliwość nie może być konwalidowana, a dotknięta nią decyzja powinna być wyeliminowana z obrotu prawnego (tak Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z 17 lipca 2012 r., I SA/Wa 398/12, Legalis nr 550837). Sąd odwoławczy podkreślił, że nieważność decyzji administracyjnej nie przekłada się wprost na postępowanie sądowe zainicjowane odwołaniem od decyzji organu rentowego, gdyż złożenie odwołania do sądu inicjuje postępowanie w sprawie cywilnej podlegającej rozstrzygnięciu wedle reguł określonych w Kodeksie postępowania cywilnego, oscylujące wokół błędów wynikających z naruszenia prawa materialnego. W ocenie tego Sądu, nie oznacza to jednak, że Sąd pierwszej instancji mógł skutecznie przeprowadzić postępowanie sądowe i rozpoznać sprawę zainicjowaną wniesieniem odwołania od decyzji stwierdzającej wymiar składek na ubezpieczenia społeczne tylko z udziałem organu rentowego i płatnika, z pominięciem ubezpieczonego, który nie brał udziału w sprawie na etapie postępowania administracyjnego i nie mógł uzyskać statusu strony w postępowaniu sądowym.

Sąd drugiej instancji wskazał, że zgodnie z art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c., w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych muszą brać udział wszystkie podmioty

materialnego stosunku ubezpieczenia społecznego, a obowiązkiem sądu jest ich wezwanie do udziału w sprawie. Skutkiem pominięcia tego obowiązku jest nieważność postępowania wynikająca z art. 477<sup>11</sup> § 2 w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c. (tak w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 r., III ZP 20/98, Legalis nr 32356). Wobec zakresu art. 477<sup>11</sup> § 1. k.p.c. jak i treści samej decyzji organu rentowego, nie budzi wątpliwości, że pracownik powinien być stroną postępowania w sprawie z odwołania płatnika od decyzji ustalającej podleganie ubezpieczeniom i wymiar składek na ubezpieczenie społeczne. Śmierć takiej osoby przed wydaniem przez organ decyzji nie oznacza, że nie ma osób zainteresowanych w rozumieniu art. 477<sup>11</sup> § 1 i 2 k.p.c., które powinny zostać wezwane do udziału w sprawie. Niezależnie bowiem od tego, że niewątpliwie dłużnikiem organu rentowego z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne będzie wyłącznie płatnik, to rozstrzygnięcie w przedmiocie ustalenia podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia wywoła skutki również wobec spadkobierców ubezpieczonego. Obowiązek prawidłowego ukształtowania stron postępowania występuje już na etapie wydawania decyzji przez organ rentowy, który - przy uwzględnieniu treści art. 180 oraz art. 29 k.p.a. - powinien ustalić jej adresata i dokonać stosownego doręczenia. Adresatem decyzji nie może być natomiast osoba fizyczna nieżyjąca w dacie jej wydania.

W zażaleniu na powyższe postanowienie organ rentowy, z powołaniem się na art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c., zaskarżył je w całości i zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 477<sup>14a</sup> k.p.c. w związku z art. 156 § 1 pkt 2 w związku z art. 29 i art. 30 k.p.a., przez uchylenie postanowienia Sądu pierwszej instancji oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego i przekazanie sprawy temu organowi do rozpoznania, podczas gdy organ ten nie dopuścił się rażącego naruszenia prawa poprzez skierowanie decyzji z dnia 25 lutego 2014 r. do osoby zmarłej, gdyż adresatem tej decyzji był jedynie istniejący podmiot, tj. płatnik składek a nie był nim zmarły pracownik płatnika.

Wskazując na powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na zażalenie płatnik składek wniósł o jego oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c., zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylecia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Przepis ten na podstawie odesłania zawartego w art. 13 § 2 k.p.c. ma odpowiednio zastosowanie także do postanowień orzekających co do istoty sprawy w postępowaniu nieprocesowym (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2013 r., III CZ 2/13, LEX nr 1298101 oraz z dnia 12 lutego 2014 r., IV CZ 120/13, LEX nr 1436080).

W judykaturze przesądzone zostało, że wyrok sądu odwoławczego uchylający wyrok sądu pierwszej instancji i poprzedzającą go decyzję organu rentowego, z przekazaniem sprawy do rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu, jest zaskarżalny zażaleniem przewidzianym w art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. Przepis art. 477<sup>14a</sup> k.p.c. nie ma bowiem samodzielnego bytu i jego zastosowanie wymaga w pierwszej kolejności spełnienia warunków z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c., czyli zaistnienia przesłanek uzasadniających uwzględnienie apelacji przez uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji. Wyrok wydany na podstawie art. 477<sup>14a</sup> k.p.c. jest rozstrzygnięciem dalej idącym, ale obejmuje również orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji. Z tego względu podkreśla się, że możliwość przekazania sprawy organowi rentowemu w trybie art. 477<sup>14a</sup> k.p.c. powinna być ograniczona do sytuacji wyjątkowych, gdy oprócz przesłanek z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. wystąpiły takie wady decyzji organu rentowego, że nie było możliwie ich naprawienie w postępowaniu sądowym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2014 r., III UZ 12/14, LEX nr 1628950 i szeroko powołane w nim orzecznictwo).

Skarżący zarzuca skupienie się przez Sąd drugiej instancji wyłącznie na wadach decyzji, które - w jego ocenie - faktycznie nie miały miejsca oraz kwestionuje zastosowanie art. 477<sup>14a</sup> k.p.c. bez zaistnienia przesłanek określonych w art. 386 § 2-4 k.p.c. Uchodzi jednak jego uwadze (kwestia ta nie została dostrzeżona również w odpowiedzi na zażalenie), że brzmienie art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. wskazuje, iż co prawda przewidziane w tym przepisie zażalenie skierowane jest

przeciwko orzeczeniu kasatoryjnemu sądu drugiej instancji bez względu na jego postać (niezależnie od wyboru koncepcji co do formy tego orzeczenia), jednak wchodzi w rachubę wyłącznie w wypadku przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w wyniku uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji, co może nastąpić tylko wskutek rozpoznania sprawy w postępowaniu apelacyjnym. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych oznacza to, że zażalenie przewidziane w art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. przysługuje wówczas, gdy uchylene decyzji organu rentowego z przekazaniem mu sprawy do rozpoznania poprzedzone zostało uchycieniem wyroku sądu pierwszej instancji w wyniku rozpoznania apelacji. Tymczasem w rozważanym przypadku uchylene zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do rozpoznania organowi rentowemu nastąpiło w postępowaniu zażaleniowym i było poprzedzone uchycieniem postanowienia Sądu pierwszej instancji odrzucającego odwołanie, co nie mieści się w zakresie przedmiotowym objętym art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że charakter, specyfika i ograniczona funkcja zażalenia przewidzianego w art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. rodzi konieczność usytuowania go w systemie środków odwoławczych i zaskarżenia z jak najmniejszym uszczerbkiem dla spójności tego systemu (por. np. postanowienie z dnia 21 maja 2015 r., IV CZ 10/15, LEX nr 1730602 i powołane w nim wcześniejsze orzeczenia). Z brzmienia art. 394<sup>1</sup> § 1, § 1<sup>1</sup> oraz § 2 k.p.c. wynika, że zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje tylko od ściśle wymienionych w tych przepisach orzeczeń sądu drugiej instancji. Istotne jest to, że z tego katalogu wyłączone zostały dwa rodzaje postanowień, od których nie przysługuje zażalenie, ale skarga kasacyjna (art. 398<sup>1</sup> § 1 k.p.c.). Chodzi tu mianowicie o postanowienia w przedmiocie odrzucenia pozwu (odwołania od decyzji organu rentowego) lub umorzenia postępowania, bez względu na to, czy w sprawie przysługuje skarga kasacyjna i czy postanowienia te stanowiły orzeczenia kończące postępowanie zażaleniowe, czy też apelacyjne. Z zawartego w art. 398<sup>1</sup> § 1 k.p.c. określenia „w przedmiocie odrzucenia pozwu lub umorzenia postępowania” wynika, że zaskarżalne skargą kasacyjną są postanowienia sądu drugiej instancji uchylające zaskarżony wyrok z jednoczesnym odrzuceniem pozwu (odwołania) lub umorzeniem postępowania (art. 386 § 3 k.p.c.), oddalające zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji o odrzuceniu pozwu (odwołania) i o

umorzeniu postępowania oraz uwzględniające zażalenie na postanowienie sądu drugiej instancji odmawiające odrzucenia pozwu i odrzucające pozew. Od postanowień sądu drugiej instancji uchylających postanowienie sądu pierwszej instancji odrzucające pozew (odwołanie) lub umarzające postępowanie nie przysługuje zatem ani skarga kasacyjna na podstawie art. 398<sup>1</sup> § 1 k.p.c., ani zażalenie przewidziane w art. 394<sup>1</sup> § 2 k.p.c., gdyż nie należą one do kategorii postanowień kończących postępowanie w sprawie. Niezaskarżalność takiego postanowienia wyłącza dopuszczalność zażalenia na jednoczesne uchylenie nim decyzji organu rentowego z przekazaniem sprawy do rozpoznania. W pierwszej kolejności zażalenie to musiałoby bowiem być skierowane przeciwko niezaskarżalnemu postanowieniu rozstrzygającemu kwestię formalną, a takiej możliwości nie da się wyprowadzić z art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c.

Wykładnię językową i systemową potwierdza również argumentacja funkcjonalna. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że zażalenie unormowane w art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. wprowadzone zostało w celu ochrony zasady reformatoryjnego orzekania przez sąd w postępowaniu apelacyjnym, obejmującym merytoryczne rozpoznanie sprawy (art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c.). Jego ustanowienie nastąpiło w związku z dostrzeżeniem w orzecznictwie sądów powszechnych tendencji do zbyt szerokiej wykładni pojęcia „nierozpoznanie istoty sprawy”, w wyniku czego dochodziło do nadmiernie licznych, wyłączonych spod jakiegokolwiek kontroli instancyjnej, przypadków uchylania wyroków sądów pierwszej instancji i przekazywania im spraw do ponownego rozpoznania. Ta tendencja zagrażała modelowi apelacji pełnej, w której orzeczenia kasatoryjne stanowią wyjątek, w związku z czym ustawodawca postanowił ją zahamować (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2015 r., III CZ 7/15, OSNC 2015 nr 6, poz. 79 oraz z dnia 17 kwietnia 2015 r., III CZ 15/15, LEX nr 1682212).

Takie cele nie wchodzą w grę w przypadku postępowania zażaleniowego. Odrzucenie odwołania od decyzji organu rentowego oznacza odmowę udzielenia sądowej ochrony prawnej zawartemu w odwołaniu żądaniu odwołującego się, bez zajęcia merytorycznego stanowiska co do zasadności (bezzasadności) tego żądania w świetle norm prawa materialnego. Inaczej rzecz ujmując, sąd, odrzucając odwołanie, stwierdza, że merytoryczne rozpoznawanie sprawy jest

niedopuszczalne z przyczyn formalnych. Funkcją zażalenia na takie postanowienia nie jest zatem i nie może być ponowne rozpoznanie sprawy *in merito* przez sąd odwoławczy, ale jedynie kontrola wydanego przez sąd pierwszej instancji postanowienia rozstrzygającego kwestię formalną.

Wszystko to prowadzi to do wniosku, że niedopuszczalne jest zażalenie na postanowienie sądu drugiej instancji uchylające postanowienie sądu pierwszej instancji o odrzuceniu odwołania oraz poprzedzającą je decyzję organu rentowego i przekazujące sprawę temu organowi do rozpoznania (art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c.).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>6</sup> § 3 w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.